

## ARKA PRZYMIERZA W JEROZOLIMIE

**6** <sup>1</sup>Znów Dawid zgromadził wszystkich doborowych wojowników Izraela w liczbie trzydziestu tysięcy. <sup>2</sup>Dawid i wszyscy ludzie towarzyszący mu, powstawszy, udali się w kierunku judzkiej Baali, aby sprowadzić stamtąd Arkę Boga, który nosi imię: Pan Zastępów spoczywający na cherubach. <sup>3</sup>Umieszczono Arkę Bożą na nowym wozie i wywieziono ją z domu Abinadaba, położonego na wzgórzu. Uzza i Achio, synowie Abinadaba, prowadzili wóz <sup>4</sup>z Arką Bożą. Achio wyprzedzał Arkę.

<sup>5</sup>Tak Dawid, jak i cały dom Izraela tańczyli przed Panem z całej siły przy dźwiękach pieśni i gry na cytrach, harfach, bębnach, grzechotkach i cymbałach. <sup>6</sup>Gdy przybyli na klepisko Nakona, Uzza wyciągnął rękę w stronę Arki Bożej i podtrzymał ją, gdyż woły szarpnęły. <sup>7</sup>I zapłonął gniew Pana przeciwko Uzze i poraził go tam Bóg za ten postępek, tak że umarł przy Arce Bożej. <sup>8</sup>A Dawid strapił się, dlatego że Pan dotknął takim ciosem Uzze, i nazwał to miejsce Peres-Uzza. [Tak jest] po dzień dzisiejszy.

<sup>9</sup>I Dawid uląkł się Pana w owym dniu, mówiąc: „Jakże przyjdzie do mnie Arka Pańska?” <sup>10</sup>Nie chciał więc Dawid kierować Arki Pańskiej do siebie, do Miasta Dawidowego. Sprowadził więc ją do domu Obed-Edoma z Gat. <sup>11</sup>I Arka Pańska pozostawała w domu Obed-Edoma z Gat przez trzy miesiące. A Pan pobłogosławił Obed-Edomowi i całej jego rodzinie.

<sup>12</sup>Doniesiono królowi Dawidowi: „Pan obdarzył błogosławieństwem rodzinę Obed-Edoma i całą jego miennie z powodu Arki Bożej”. Poszedł więc Dawid i sprowadził z wielką radością Arkę Bożą z domu Obed-Edoma do Miasta Dawidowego.

<sup>13</sup>Ileokroć niosący Arkę Pańską postąpili sześć kroków, składał w ofierze wołu i tuczne ciele. <sup>14</sup>Dawid wtedy tańczył z całym zapalem w obecności Pana, a ubrany był w lniany efod. <sup>15</sup>Dawid wraz z całym domem izraelskim prowadził Arkę Pańską wśród radosnych okrzyków i grania na rogach.

<sup>16</sup>Kiedy Arka Pańska przybyła do Miasta Dawidowego, Mikal, córka Saula, wyglądała przez okno i ujrzawszy króla Dawida, jak podskakiwał i tańczył przed Panem; wtedy wzgardziła nim w sercu.



**Przeniesienie arki Pańskiej.** Przeniesienie arki przymierza do Jerozolimy, opisane w szóstym rozdziale 2 Sm oraz w rozdziałach 15–16 Pierwszej Księgi Kronik, jest jednym z najważniejszych dokonań Dawida. Doprowadził on w ten sposób do tego, że Jerozolima stała się centrum religijnym dla całego ludu (powyżej: Przeniesienie arki. Francesco Picchi i Matteo Calderoni, XVIII w. Katedra w Udine). Arka stanowiła symbol jedności religijnej całego Izraela. Wydarzenie to będzie później interpretowane również w świetle Nowego Testamentu. W teologii biblijnej arka to znak obecności Boga pośród ludu. Arką Nowego Testamentu jest Maryja, ponieważ w Jej łonie „przebywa” Bóg, który stał się człowiekiem, Jezusem z Nazaretu (Ewangelia wg św. Łukasza 1,31.43.56).

**Millo** (5,9). Tym terminem, który po hebrajsku oznaczał „rumowisko”, określało się bastion lub wał ziemny, usytuowany prawdopodobnie na północ od „miasta Dawidowego”. Nazwę tę nadał Dawid Jerozolimie po jej zdobyciu, chcąc podkreślić, że jest ona jego wyłączną własnością. Natomiast „Syjon” jest określeniem starszym i używanym (głównie w Księdze Psalmów) dla wskazania świętego miasta i świątyni, gdzie Bóg ma swoją siedzibę.

**Zdobycie Jerozolimy.** W 2 Sm 5,6-9 mówi się o jej zdobyciu przez Dawida, który ją sobie wybrał na stolicę. Starożytne Urusalim, położone na wzgórzu o godnych pozazdrośczenia walorach strategicznych, na granicy pomiędzy Judeą a Izraelem, okazywało się do tej pory nie do zdobycia (poniżej: Dawid zdobywa Jerozolimę. Jean Colombe. Min., XV w. Chantilly, Muzeum Condé).



leżała poza sferą wpływów któregośkolwiek z izraelskich pokoleń. Aluzja do „ślepych i kulawych” miała podkreślać fakt, że miasto było potężne, a jego obrońcy nieugięci. Jerozolima nabrała z czasem w tradycji religijnej i patriotycznej narodu dodatkowego znaczenia duchowego, które przewyższało jej walory geograficzne, strategiczne i kulturalne.

Arka, którą procesjonalnie przyniesiono do Jerozolimy, trafia pod namiot, w którym widać już znak zapowiadający przyszłą świątynię. Dawid, jako król, przewodniczy obrędom, po czym błogosławi lud i rozdaje całej wspólnotie dary, które mają uświetnić tę wielką uroczystość. Pełnienie funkcji kapłańskich przez króla, rozpowszechnione w krajach starożytnego Wschodu, będzie z czasem stwarzać pewne trudności. Jakież napięcie powstaje już teraz, kiedy Mikal ze sceptycyzmem ocenia to, iż Dawid tańczył przed arką w obecności ludu, jakby chodziło o jakiś popularny obrzęd. Odpowiedź króla jest znamienita: jeśli ktoś chciałby oceniać ten gest według kryteriów ludzkiej pychy, to jest on rzeczywiście upokarzający, ale Dawid uważa się za sługę Boga i dlatego zachowuje się przed Jego obliczem jak jeden z poddanych, zaś prosty lud właściwie odczyta głęboki sens takiej postawy.

I oto docieramy do tego fragmentu księgi, który ma podstawowe znaczenie tak dla zrozumienia mesjańskiej godności dynastii Dawidowej, jak i dla fundamentalnego w orędziu biblijnym odkrycia o obecności Boga nie tyle w jakimś sakralnym miejscu, co raczej w czasie, czyli w historii i ludzkim życiu. W nowo założonej stolicy Dawid pragnie wznieść wspaniałą świątynię, aby również Bóg stał się jakby mieszkańcem jego królestwa. Wówczas pojawia się prorok Natan, przekazując królowi nieoczekiwaną Bożą odpowiedź. Opiera się ona na podwójnym sensie hebrajskiego terminu *bayit*, który z jednej strony oznacza materialny „dom” jako budowlę, z drugiej zaś „dom” jako dynastię i określone pokolenie ludzi. Bóg nie chce być ograniczany sakralną przestrzenią świątyni. Pragnie On raczej przebywać w sferze związanej z człowiekiem, czyli w historii, w jaką wpisane są losy Dawida i jego potomków.

**Ważna jest obietnica** z 2 Sm 7,11-12: „Tobie... Pan zapowiedział, że dom ci sprawi Pan... wzbudzę po tobie potomka twojego... i utwierdzę jego królestwo”. Oczywiście syn Dawida, Salomon, również zbuduje świątynię. Zanim jednak powstanie materialny dom dla Boga, sam Pan wzniesie Dawidowi dom z żywych kamieni, czyli z jego następców. Będzie to właśnie jego linia dynastyczna. Na podłożu tej obietnicy będzie kwitnąć pełne nadziei oczekiwanie na potomka Dawida, czyli Mesjasza, w którym urzeczywistni się pełnia Bożej obecności pośród ludu.

**Na obietnicę owego daru**, jakim będzie jego „dom”, Dawid odpowiada długą modlitwą, w której jak refren powracają te same motywy. Jest to wrywające się z serca dziękczynienie i pochwała wspaniałomyślnego upodobania Boga, który objawia swoją wielkość wobec mizernych i słabych ludzi. Jest to wyraz wdzięczności za wybranie Izraela jako ludu umiłowanego oraz zaszczyczonego obecnością Pana i objawieniem Jego chwały. Tekst ten trzeba uważnie przeczytać, aby dostrzec ów wielorako przewijający się duchowy wątek.

<sup>17</sup>Przyniesioną więc Arkę Pańską ustawiono na przeznaczonym na to miejscu w środku namiotu, który rozpiął dla niej Dawid, po czym Dawid złożył przed Panem całopalenia i ofiary biesiadne. <sup>18</sup>Kiedy Dawid skończył składanie całopaleń i ofiar biesiadnych, pobłogosławił lud w imieniu Pana Zastępów. <sup>19</sup>Dokonał potem podziału między cały naród, między cały tłum Izraela, między mężczyzn i kobiety: dla każdego po jednym bochenku chleba, po kawałku mięsa i po placku z rodzynekami. Potem wszyscy ludzie udali się do swych domów.

<sup>20</sup>Wrócił Dawid, aby wnieść błogosławieństwo do swego domu. Wyszła ku niemu Mikal, córka Saula, i powiedziała: „O, jak to wstąpił się dzisiaj król izraelski, który się obnażył na oczach niewolnic sług swoich, tak jak się pokazał może ktoś niepoważny”. <sup>21</sup>Dawid odpowiedział Mikal: „Przed Panem, który wybrał mnie zamiast ojca twego i całej twej rodziny i ustanowił mnie wodzem ludu Pańskiego, Izraela, przed Panem będę tańczył”. <sup>22</sup>I upokorzę się jeszcze bardziej niż tym razem. Choćbym miał się stać małym w twoich oczach, to u niewolnic, o których mówisz, sławę bym jeszcze zyskał”. <sup>23</sup>Mikal, córka Saula, była bezdzietna aż do czasu swej śmierci.

## PROROCTWO NATANA

**7** <sup>1</sup>Gdy król zamieszkał w swoim domu, a Pan pokroił dokoła wszystkich jego wrogów, <sup>2</sup>rzekł król do proroka Natana: „Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie”. <sup>3</sup>Natan powiedział do króla: „Uczyń wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą”. <sup>4</sup>Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: <sup>5</sup>„Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? <sup>6</sup>Nie mieszkałem bowiem w domu od dnia, w którym wyprowadziłem z Egiptu Izraelitów, aż do dnia dzisiejszego. Przebywałem w namiocie albo w przybytku. <sup>7</sup>Przez czas, gdy wędrowałem ze wszystkimi Izraelitami, czy choćby do jednego z sędziów izraelskich, którym nakazałem paść mój lud, Izraela, przemówiłem kiedykolwiek słowami: Dlaczego nie zbudowaliście Mi domu cedrowego? <sup>8</sup>A teraz przemówisz do sługi mojego, Dawida: To mówi Pan Zastępów: Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abyś był władcą nad ludem moim, nad Izraelem.